VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 65)**

z dnia 7 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 65)

7 czerwca 2018 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (druk nr 2506).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska**, **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, otwieram 63. posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Witam posłów, członków Komisji oraz przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że został przyjęty. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam wątpliwość co do trybu zwołania posiedzenia. Wydaje mi się, że jest nie do końca zgodny z regulaminem. Wedle art. 152 o posiedzeniach komisji informuje się posłów 3 dni przed, chyba że posiedzenie wynika z decyzji podjętych przez Sejm. W sprawie tego projektu ustawy Sejm nie podejmował żadnych zmian, więc po co ten pośpiech? Jeśli była potrzeba przygotowania poprawek przez autorów, Komisja spotyka się też w przyszłym tygodniu. Wiadomo, że tę ustawę przyjmiecie, ale Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych powinna przestrzegać regulaminu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Odwołanie do regulaminu: w trakcie posiedzenia Sejmu komisja może być zwołana bez tego terminu, o którym pan przewodniczący powiedział. To działanie zgodne z regulaminem.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

O ile dobrze pamiętam, to tylko wtedy, gdy dany punkt jest przedmiotem obrad plenarnych. W tym przypadku nie mamy z tym do czynienia. Żadną tajemnicą jest, że w poniedziałek zakończył pan posiedzenie Komisji bez żadnej konkluzji, z tego powodu, że na sali różnica szabel była nieodpowiednia. Wczoraj wieloletnią wiceprzewodniczącą Komisji panią Szczypińską odwołaliście ze składu Komisji tylko dlatego, że jest chora i powołaliście nową osobę. Dlatego dziś się spotykamy. Panie przewodniczący, zachowajmy trochę szczerości. Wszyscy widzą, co się dzieje. Dlaczego nie odbyło się posiedzenie o 9:00 rano?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, dlatego, że jak państwo zauważyli, zostały zgłoszone poprawki przez pana posła Matusiewicza.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

One rano były.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Chcieliśmy dać też państwu czas na zapoznanie się z tymi poprawkami, stąd ta decyzja. Gdyby odnieść się na serio do pana zarzutów, można by powiedzieć, że z relacji, która wynikała z układu głosów, znaleźlibyśmy się w sytuacji patowej i nie moglibyśmy procedować poprawek – ani przyjąć, ani odrzucić. Roztropnym wydaje się, aby prace Komisji były prowadzone wtedy, gdy jest możliwość realnego procedowania. Chciałem…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Pan przewodniczący powiedział, że będziemy obradowali tylko wtedy, gdy będzie przewaga. Wczoraj na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych nie przyjęto dezyderatu, bo była równowaga głosów. Nie ma dezyderatu. Gdy jest po waszej myśli, paty są w porządku. Gdy nie jest, to nie są w porządku. To nie jest powód, że jest po równo posłów opozycji i PiS, aby nie odbyło się posiedzenie Komisji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, udzieliłem stosownych wyjaśnień. Chciałem poinformować, że w związku z pana wnioskiem wystosowałem dziś pismo do pani minister Agnieszki Kaczmarskiej z prośbą o udostępnienie transmisji telewizyjnej z sali 301A bud. K z obrad Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. Dotychczas transmisje nie były realizowane, gdyż poprzedni przewodniczący uznał to za niekonieczne. Tak powiedział przewodniczący poprzedniej kadencji. Mam nadzieję, że przynajmniej w tym względzie zadośćuczyniłem pana propozycjom.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję w imieniu własnym i osób, które takiej transmisji się domagały.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Jesteśmy w punkcie dotyczącym porządku.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Tak, panie przewodniczący. Czy mógłby pan podać konkretny numer, ustęp, artykuł regulaminu Sejmu, na który się pan powołał w ramach zwołania posiedzenia Komisji?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dobrze rozumiem koleżanki i kolegów z opozycji. Podobnie było, gdy mieli państwo władzę w ubiegłej kadencji. Rano, gdy przyszliśmy, pan przewodniczący uprzedzał, że może być zwołane posiedzenie. Rano nie było dyskusji. Bardzo proszę…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Nie było dyskusji, bo nie było Komisji.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pan przewodniczący przeprosił i powiedział, że Komisji nie będzie. Było pytanie: Czy może się odbyć jeszcze na tym posiedzeniu Sejmu? Pan przewodniczący powiedział, że może być. Wtedy nie było żadnego sprzeciwu. Byłam w tej samej sali.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, dotychczas, jeśli chodzi o procedowanie naszej Komisji, nie było podobnych sytuacji, w których nie doszlibyśmy do porozumienia. Wydaje się, że fakt, iż otrzymali państwo poprawki i mieli czas na zapoznanie się z nimi, jest dowodem działania, które wyczerpuje wszelkie niezbędne oczekiwania. Przystępujemy do…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie przewodniczący, nadal nie wiem, w oparciu o jaki artykuł zwołał pan dzisiejsze posiedzenie. Czy mógłby pan go wskazać?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zasady zwoływania posiedzeń komisji określone są w art. 152 regulaminu Sejmu. Zgodnie z tym artykułem i jego duchem posiedzenia komisji odbywają się w terminach określonych przez komisję, prezydium i przewodniczącego. W dyskusji wskazywali państwo na przepis ust. 5 art. 152, zgodnie z którym o terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji zawiadamia się członków komisji, Prezydium Sejmu, Najwyższą Izbę Kontroli oraz zainteresowane organy państwowe. Zawiadomienie członków komisji powinno nastąpić co najmniej na 3 dni przed posiedzeniem komisji, na zasadach i w trybie określonym przez Prezydium Sejmu, chyba że posiedzenie zostało zwołane w wyniku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Było zwołane w trakcie posiedzenia Sejmu.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Jakie decyzje zostały podjęte na posiedzeniu Sejmu? Na podstawie jakich decyzji zwołał pan posiedzenie Komisji?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Uważam, że ten przepis odnosi się do tego, że posiedzenie komisji jest zwoływane w trakcie posiedzenia Sejmu. Taka jest moja interpretacja tego przepisu. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję panu mecenasowi za wskazanie tego miejsca. Ten przepis, w brzmieniu literalnym jest stosowany od lat. Dobra praktyka polega na tym, że jeśli w drugim czytaniu pojawiły się nowe poprawki do ustawy, marszałek podejmował decyzję, że komisja ma je zaopiniować. Wtedy w trybie pilnym zbiera się właściwa komisja i je opiniuje, aby nie hamować procedury pracy w Sejmie. To pan podjął decyzję. To chodzi o decyzję podjętą na posiedzeniu Sejmu, a nie na posiedzeniu Komisji czy przez prezydium Komisji. Posiedzenie Sejmu nie podjęło takiej decyzji, gdyż ten projekt nie jest przedmiotem procedowania Sejmu na tym posiedzeniu. Dotyczy wyłącznie Komisji i my mamy go w rękach, a nie Sejm. Takiego punktu w obradach Sejmu nie ma.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, to jedna z interpretacji, która została przez państwa przedstawiona. Będę upierał się przy swoim punkcie widzenia. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję. Proszę, aby Biuro Legislacyjne wyjaśniło, co naprawdę znaczy przepis w art. 152 ust. 5.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o sformułowanie użyte w ust. 5 art. 152, odstąpienie od 3-dniowego terminu na zawiadomienie członków komisji o porządku i terminie posiedzenia może mieć miejsce w przypadku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu. To określenie w przepisie nie jest wyjaśnione. Najczęściej rozumie się to jako skierowanie przez Sejm poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu w trakcie posiedzenia Sejmu celem ich rozpatrzenia. Należy przyjąć, że nie jest to katalog pełny. To nie jest jedyna sytuacja, w której da się odstąpić od tego 3-dniowego terminu. Pojęcie decyzji podjętej na posiedzeniu Sejmu należy rozumieć szerzej. W tej sprawie Prezydium Sejmu nie wydało do tej pory uchwały wykładniczej. Tylko tyle mogę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, w związku z egzegezą, której dokonał pan mecenas, proponuję rozpoczęcie prac nad propozycją projektu. Jako przewodniczący Komisji zwrócę się do prezydium, aby taka wykładnia została przedstawiona i będzie jasna i wiążąca dla wszystkich naszych kolejnych działań. Wydaje się zasadne, aby każda norma prawna była

rozumiana w sposób najbardziej ogólny, a nie zawężający. Dlatego proponuję przejście do porządku dziennego. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, w przyszłym tygodniu mamy posiedzenie Sejmu. Czy nie byłoby bardziej elegancko, abyśmy zrobili to np. 14 czerwca? Czy pośpiech jest tak konieczny?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Opioła.

Poseł Marek Opioła (PiS):

Nie zgadzam się z propozycją pana posła Urbaniaka. W przyszłym tygodniu zaczynamy sprawozdania z wykonania budżetu państwa. W związku z tym zaczynamy maraton posiedzeń Komisji, 2-dniowe posiedzenie Sejmu, czytanie sprawozdań trwa. Nasza Komisja musi zapoznać się z pięcioma, które musimy zaopiniować. Proszę pana przewodniczącego o przejście do porządku naszego posiedzenia. Ta dyskusja zaczyna się kręcić w złą stronę. Powinniśmy przejść do porządku obrad. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przejścia do porządku dziennego? Traktujemy wniosek pana posła Urbaniaka jako formalny sprzeciw.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Opioły za przejściem do procedowania? (9) Kto jest przeciw? (6)

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Informuję państwa, że pierwsze czytanie projektu ustawy odbyliśmy 4 czerwca. Dlatego proponuję przejście bez dyskusji do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Art. 1. Zmiana nr 1a. Czy są uwagi? Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, do zmiany nr 1 jest poprawka doprecyzowująca – może nastąpić zachowanie naruszające powagę Sejmu, Senatu lub Zgromadzenia Narodowego albo na posiedzeniach tych instytucji oraz na posiedzeniach tych organów, czyli: Prezydium Sejmu, Senatu, komisji sejmowych, senackich, Komisji Regulaminowej Zgromadzenia Narodowego, bo ma jedną taką komisję, która reguluje porządek posiedzenia, gdy składane jest przez pana prezydenta orędzie. Nie ma regulaminu w tym zakresie, gdy jest składana przysięga przez pana prezydenta. Jest taka luka. To musi Zgromadzenie Narodowe uzupełnić. Jest to jednak poza projektem.

Są dwie identyczne poprawki. Dotyczy ona również art. 1 pkt 2 lit. b – zmiana nr 3 jest analogiczna. Zmiany dotyczą naruszenia w rażący sposób spokoju lub porządku na terenie będącym również w zarządzie Kancelarii Senatu, bo okazuje się, że są takie tereny, które obejmują nie tylko budynek, ale też przyległe nieruchomości.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę, czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, te poprawki idą w kierunku tego, o czym pan poseł Matusiewicz był uprzejmy powiedzieć wczoraj: oddają intencje, które nie były zapisane wprost. Zmiany mają sprowadzać się do możliwości karania za zachowania podczas posiedzeń parlamentu lub jego organów. To zwiększanie możliwości karania. Nie jest tak daleko idące jak wynikające z projektu ustawy, z której można wyczytać, że za wszystko można karać, przy kreatywnej interpretacji regulaminu Sejmu. Oczywiście regulamin uwzględni, kto te kary będzie mógł wydawać. Zapewne będzie to marszałek. Zwiększą się więc możliwości marszałka w zakresie karania posłów. Te przepisy doprecyzowujące nie zmieniają naszej negatywnej oceny całego projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, to doprecyzowanie, o którym mówiłem, gdy w poprzedniej postaci mówiliśmy o naruszeniu powagi gdziekolwiek, teraz będzie obejmowało tylko posiedzenia. Nie zmienia to faktu, że samo wprowadzenie instytucji karania finansowego posłów i senatorów za naruszenie powagi Sejmu jest niedopuszczalne i niezgodne z konstytucją i ustawami. Narusza podstawowe prawa posłów i senatorów, a także obywateli. W szczególności chciałbym zwrócić uwagę, że narusza art. 104 pkt 1 konstytucji, który mówi, że posłowie są przedstawicielami narodu. Nigdzie w konstytucji czy ustawach nie znajdziemy punktu, który mówiłby o tym, że posłowie czy senatorowie są przedstawicielami Sejmu czy Senatu. Nasze obowiązki są w stosunku do wyborców, narodu, a nie Sejmu. Jedyne obowiązki dotyczą sprawnego funkcjonowania organów Sejmu i Senatu. Prawidłowe funkcjonowanie Sejmu i Senatu oraz jego organów jest w art. 25 i 42 zapewnione poprzez formułę uniemożliwiania działań Sejmu i Senatu.

Pan marszałek Kuchciński wielokrotnie wykorzystywał przepisy tego artykułu, aby karać za to posłów opozycji. Takie rozwiązanie prawne dotyczy też art. 11 konstytucji. Nie ma co ukrywać, jeśli art. 11 zapewnia obywatelom polskim i posłom pluralizm polityczny, trudno nie zauważyć, że kary są stosowane tylko wobec posłów opozycji. Nieznane są przypadki innych rozwiązań. Wolność niczym nieograniczona jest zapewniona nam nie tylko jako posłom, ale też jako obywatelom. Wynika z art. 54 i art. 57 konstytucji o wolności zgromadzeń.

Przede wszystkim chciałem odwołać się do art. 31 ust. 3 konstytucji, który mówi o tym, co można zrobić poza konstytucją. Ograniczenia z korzystania z praw i wolności, które konstytucja nam daje, mogą być ustanawiane tylko w ustawie, tylko gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa. Jaka konieczność następuje, aby karać posłów za ich wypowiedzi? Nie ma czegoś takiego.

W cywilizowanych państwach ustawy, podobne do tej, którą procedujemy, o wykonywaniu mandatu parlamentarzysty, zapewniają wolność i dają immunitet, abyśmy mogli swobodnie się wypowiadać, mówić o swoich poglądach i krytykować przeciwników. Tu jest odwrotnie. Wprowadzacie kary dla tych, którzy odważą się was krytykować. Postępowanie pana marszałka Kuchcińskiego dowodzi tego jednoznacznie. Karanie i wykluczanie z posiedzenia Sejmu za sformułowanie „panie marszałku kochany" albo za sformułowanie „muzyka łagodzi obyczaje", albo karanie finansowe za sformułowanie „chciwa niewiasta", gdy nie wiadomo jeszcze, o kogo chodzi, to przykłady tego, że jest to narzędzie do poskramiania i uciszania posłów opozycji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Truskolaski.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podam przykład. Wczoraj w trakcie debaty nad odwołaniem pani premier Szydło i pani minister Rafalskiej został ukarany jeden z posłów opozycji. Chciałem zauważyć, że nie tylko posłowie opozycji przeszkadzali. W trakcie wypowiedzi klubowych również posłowie Prawa i Sprawiedliwości przeszkadzali naszym przedstawicielom w wypowiadaniu swoich stanowisk. Nie zauważyłem, aby jakikolwiek poseł PiS został ukarany. Panie przewodniczący, dopóki marszałek Sejmu nie będzie obiektywny, te przepisy będą tylko po to, aby kneblować usta opozycji, aby nas karać, ograniczać wolność słowa i mandat. Chciałbym przypomnieć, że to wyborcy nas wybrali i to oni powinni ocenić, czy nasze czyny są słuszne, czy nie. Zdecydowanie będziemy głosowali przeciwko tej ustawie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zanim oddam głos panu posłowi, przedstawicielowi wnioskodawców, chciałbym odnieść się do słów, które do tej pory padły. Szanowni państwo, nie mieszajmy dwóch porządków. Czym innym jest immunitet materialny, a czym innym formalny. Ustawa w ogóle tej materii nie dotyka. Jest to objęte świętym ogniem i płomieniem konstytucji i nikt nie zamierza tego naruszać. Artykuły konstytucji, o których mówił pan Urbaniak, choćby art. 105 konstytucji, jeśli odniesiemy się do ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, nie tylko rozdziału drugiego, dotyczącego immunitetu parlamentar-

nego, lecz także praw i obowiązków posła, dostrzeżemy bardzo wyraźnie, że zarówno w konstytucji, jak i w ustawie mówimy o tym, że poseł może i ponosi odpowiedzialność za swoje postępowanie bezpośrednio przed Sejmem. Sejm jest władny karania parlamentarzystów. Oprócz Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych art. 21 wyraźnie mówi o możliwości karania za naruszenie regulaminu. Mamy też część dotyczącą Komisji Etyki Poselskiej. Moglibyśmy się oburzać, że wolność słowa, wypowiedzi i swoboda czynów są naruszane przez zasady Komisji Etyki Poselskiej.

Musimy się zgodzić, że obok twardych przepisów prawa sformułowanych w Kodeksie postępowania cywilnego czy Kodeksie postępowania karnego mamy też do czynienia ze światem, w którym funkcjonujemy jako parlamentarzyści. Pewne naruszenia zasad następują coraz częściej. Mieliśmy przypadek brutalnego złamania wszelkich zasad i reguł 16 grudnia 2016 r., gdy poseł Urbaniak wkroczył w przestrzeń niedostępną dla posłów, zarezerwowaną dla marszałka Sejmu. Nie był pan w tym osamotniony, bo było tam bardzo wielu posłów, ale takie przypadki nie miały miejsca w Sejmie dotychczas. Mieliśmy do czynienia z przypadkiem przewrócenia posła Marka Suskiego. Mieliśmy przypadek pchnięcia posła Leśniaka przez posła Lenza. Mieliśmy przypadek wtargnięcia parlamentarzystów do gabinetu marszałka Sejmu. To naruszenie pewnych reguł i zasad, których parlamentarzyści nie powinni naruszać.

Te przykłady, o których mówili pan poseł Urbaniak i pan poseł Truskolaski, odnosiły się do sali sejmowej. Intencją wnioskodawców jest objęcie przepisami działań, które mają miejsce poza salą posiedzeń. Pamiętam posła Misiło, który rzucał kartkami. Pamiętam, gdy przygniatali posła Rzymkowskiego do ściany.

Te przepisy mają dać instrument, aby podobne sytuacje nie miały miejsca. Nie mówię o karaniu. To, że strzelba wisi w pierwszym, akcie nie oznacza, że w trzecim musi wystrzelić. Proszę o spojrzenie na te propozycje nie z perspektywy konstytucyjnych przepisów dotyczących immunitetu materialnego i formalnego, nie tylko z perspektywy sali sejmowej, ale też innych przestrzeni, gdzie niektórzy z posłów czuli się bezkarni.

Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie przewodniczący, w ślad za słowami, które pan tu powiedział, chciałabym zaproponować poprawki do ustawy. Myślę, że będzie wspólna zgoda na to, aby je przyjąć. Mam napisane je na brudno, ale proszę o kartkę i we właściwym, wskazanym przez pana momencie będę mogła je odczytać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Oczywiście. Na razie została złożona poprawka przez pana posła Matusiewicza. To poprawka oznaczona nr 1. Po art. 1 pkt 1 lit. a pkt 3 nadać brzmienie: „3) naruszających swoim zachowaniem powagę Sejmu, Senatu albo Zgromadzenia Narodowego na ich posiedzeniach lub posiedzeniach ich organów". Ta poprawka odnosi się do zmiany nr 1a.

Czy jest sprzeciw wobec jej przyjęcia? Najpierw przegłosujemy poprawkę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, kwestia formalna. Tak jak powiedział pan poseł Matusiewicz, ta poprawka wiąże się z poprawką nr 3, która dotyczy zmiany w art. 1 w pkt 1 w lit. b. Wydaje się, że to łączny zamysł wnioskodawców. Z tego względu poprawka nr 1 powinna być poddana głosowaniu łącznie z poprawką nr 3.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Poprawka nr 3 odnosi się do zmiany?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

To są zmiany nr 1 i 3.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 1 i 3 do zmiany nr 1a? (9) Kto jest przeciw? (7)

Poprawka do zmiany nr 1a została przyjęta.

Przechodzimy do przegłosowania zmiany nr 1a wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 1a wraz z poprawką? (9) Kto jest przeciw? (7)

Zmiana nr 1a została przyjęta wraz z poprawką.

Przechodzimy do zmiany nr 1b. Czy są uwagi? Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Już o tym powiedziałem. To rozszerzenie zakresu stosowania przepisów dotyczących naruszenia w sposób rażący spokoju lub porządku na terenie będącym w zarządzie Kancelarii Sejmu i Senatu. Proponuję, aby przegłosować poprawki nr 2 i 4 łącznie, gdyż są identyczne.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Tak, rzeczywiście, sugerowalibyśmy rozpatrywanie tych poprawek łącznie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zatem, czy jest sprzeciw?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Czy można się wypowiedzieć? Bo przeszedł pan do głosowania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie przeszedłem, można oczywiście.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Pierwsze pytanie ma charakter techniczny. Chciałem zapytać, jaka nieruchomość jest w zarządzie Kancelarii Senatu. Czy można ją wymienić? Kontynuując debatę konstytucyjną, chcę zwrócić uwagę, że domniemane szarpnięcia, potknięcia, upadki, jeśli ktoś się czuł poszkodowany, bardzo się dziwię, że nie wystąpił na normalną drogę postępowania, jeśli została naruszona cielesność posła. Oglądałem nagranie i o tej godzinie ludzie mogą być bardzo zmęczeni chodzeniem, sprawia im to kłopot.

Jako profesor politolog zdaje sobie sprawę, że w przypadku parlamentarzystów największą karą jest odebranie mandatu. W grudniu 2016 r. posłowi Szczerbie odebrano mandat i wykluczono go z obrad Sejmu za sformułowanie „panie marszałku kochany". Nie bardzo rozumiem, w jakiej przestrzeni, w której nie mogłem przebywać, się znajdowałem. Nie ma takiej przestrzeni. Jestem posłem na Sejm i nie ma takiego powodu, który zabronić mógłby mi wejścia na teren Sejmu. Dlaczego nie mogę rozmawiać z marszałkiem? Czy ja coś robiłem? Próbowałem panu marszałkowi wytłumaczyć, że chyba go lekko poniosło. Znając akustykę sali, chyba najgorzej komunikuje się poseł z mównicy z marszałkiem. Chciałem mu powiedzieć, że popełnił poważny błąd. Po pierwsze, wykluczył pana posła Szczerbę za wypowiedź, której pewnie nie słyszał, tylko sala się śmiała, a z drugiej strony byłem tam dlatego, że nie dopuścił mnie do głosu, mimo iż byłem do niego zapisany. Nie za bardzo rozumiem, dlaczego pan przewodniczący twierdzi, że znajdowałem się w miejscu, w którym nie powinienem się znajdować, szczególnie, że oprócz mnie i pana marszałka znajdowało się tam kilku posłów i wszyscy byli z PiS. Tylko z powodu tego, że nie mam świadków na to, co mówili, nie powiem, czym mi grozili. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chciałam wyrazić swoje stanowisko, które łączy się z tym, co jest w projekcie i z tym, co powiedział kolega Truskolaski. W moim przekonaniu wolność to też samoograniczanie się. To prawda, że jesteśmy wybierani, ale nie możemy robić tego, co byśmy chcieli, bo to byłaby anarchia.

Wyborcy raz na 4 lata nas rozliczają. W każdym zawodzie, społeczności, przedsiębiorstwie, instytucji, wszyscy pracownicy korzystają z uprawnień wynikających z Konstytucji RP, ale również podporządkowują się regulacjom wewnętrznym, regulaminom

i zasadom, które obowiązują. W naszym przypadku to zasady etyczne i regulamin Sejmu. Dlatego w moim przekonaniu nie można się powoływać na to, że jesteśmy bezkarni, bo wybrali nas wyborcy.

Jeśli nadinterpretuję pana wypowiedź, przepraszam, ale zrozumiałam, że to wyborcy nas wybrali, a tu ktoś chce nas karać. Czy nam się to podoba, czy nie, jeśli tu już jesteśmy, to temu regulaminowi i uregulowaniom wewnętrznym musimy się podporządkować, tak samo jak temu, że mamy np. złożyć oświadczenia majątkowe. To są zasady, które obowiązują wszędzie. Nie można za każdym razem przywoływać wyłącznie Konstytucji RP, bo wszędzie obowiązują regulaminy i każdy wie, jak powinien się zachowywać, co mu wolno, a co nie, jakie ma prawa i obowiązki.

Zgodnie z ustawą o wykonywaniu mandatu posła i senatora naszym podstawowym obowiązkiem jest udział w posiedzeniach Sejmu, Senatu i w pracach komisji sejmowych. To wewnętrzne uregulowania, które musimy przyjąć. Musimy się na to zgodzić. Są pewne granice i przestańmy w końcu szermować konstytucją, bo wszyscy korzystamy z jej dobrodziejstw, ale jednocześnie podlegamy regulaminom wewnętrznym, które sami ustalamy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Głos ma pan poseł Smoliński, a następnie pan poseł Matusiewicz.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przeszliśmy do procedowania. Chciałem odnieść się do wcześniejszych wypowiedzi, szczególnie posła Urbaniaka, który szermuje trochę frywolnie i bezpodstawnie konstytucją. Bezpodstawne są zarzuty, że zmiany ograniczają wolność wypowiedzi posłów. Absolutnie jest to bezpodstawne stwierdzenie. Istniejąca ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora jest niezakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny i jest funkcjonującym prawem. Przewiduje możliwość karania za naruszenie powagi Sejmu. Nie zmieniamy tego. Nadal za naruszenie powagi Sejmu…

Głos z sali:

Panie pośle, tu jest ziemia.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy ta ustawa jest zakwestionowana? Jeśli nie, to obowiązuje. Jeśli obowiązuje, to proszę nie mówić o konstytucji, tylko o ustawie. Nie ogranicza ona w żaden sposób swobody wypowiedzi. Tak jak powiedziała pani poseł Witek, wolność istnieje, ale jest ograniczona. Granicą wolności jednego posła jest wolność drugiego. Jeśli poseł wypowiada się swobodnie, to inny poseł nie może mu przeszkadzać i uniemożliwiać wypowiedzi. Jeśli ktoś pokrzykuje w czasie wypowiedzi innego posła, to przeszkadza, narusza jego wolność. Ma prawo zapisać się do głosu i swobodnie powiedzieć to, co chce, byle jego zachowanie nie naruszało powagi Sejmu. Ten przepis jest słuszny. Nie można swoim zachowaniem naruszać powagi tak istotnego organu państwowego, jakim jest Sejm. Te zastrzeżenia są bezpodstawne. To, że mamy określenie, iż na posiedzeniach Sejmu mają obowiązywać te przepisy, również jest słuszne. Organy są tak samo ważne jak Sejm. Jeśli ktoś narusza powagę komisji, powinien być ukarany.

Zmiany, które proponuje pan poseł Matusiewicz, idą w tym kierunku, aby umożliwić normalne funkcjonowanie organów Sejmu. Na posiedzeniach Sejmu są pewne instrumenty ograniczające swobodne zachowanie posłów, gdy naruszają powagę instytucji. Na komisjach takich ograniczeń nie ma. Co się działo? Pan przewodniczący o tym mówił. Narusza to powagę Sejmu i jego organów. Te zmiany są słuszne.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Chciałem odnieść się do wypowiedzi przedmówców, którzy powołują się na art. 31 ust. 3 i zasadę proporcjonalności, która dotyczy zupełnie innej materii prawnej. Tam są ograniczenia…

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

To jest podstawa…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

No widzi pan, to jest ta kultura dyskusji z panem, że potrafi pan tylko przeszkadzać i to nie pierwszy raz.

To zupełnie inna miara tych rzeczy niż występuje w naszym projekcie. Zasada proporcjonalności ma zastosowanie wtedy, jeśli waży się pewne dobra i ustawy mogą je ograniczać ze względu na porządek publiczny, bezpieczeństwo, ochronę środowiska oraz prawa i obowiązki obywatela. Te wolności, które są zapisane mogą być ograniczone. Wolność słowa to też odpowiedzialność za słowo. Trzeba mieć tego poczucie. Można się pięknie różnić. Jest taka nauka, która nazywa się erystyka, o sztuce prowadzenia sporu.

Jestem parlamentarzystą drugą kadencję. Pierwszą kadencję byłem w Senacie. Mimo że byłem senatorem opozycyjnym, potrafiliśmy się różnić w sposób cywilizowany. Kultura dyskusji w Senacie w tamtej kadencji – nie wiem, jak jest w tej – była o wiele wyższa. Gdy przychodziłem do Sejmu, reprezentując Senat w sprawie ponad 70 projektów z wykonania wyroków Trybunału Konstytucyjnego, miałem okazję się przyglądać sytuacji. Nie wiem, dlaczego tu jest zupełnie inaczej.

To, co działo się na posiedzeniach komisji, gdy jeden z posłów rzucał krzesłem, papierami i gasił światło, całe prezydium Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka było stłamszone, jest niedopuszczalne. Nie ma środków prawnych, które pozwalają ukarać za takie zachowanie. Jest ono niegodne parlamentarzysty. Pragnę powiedzieć, że również niektórzy nasi posłowie tak się zachowują. Jest wzajemne obrażanie się. Przewodniczący komisji mogą zwrócić uwagę, przywołać do porządku, ale muszą być środki dyscyplinujące. Inaczej zachowania tego typu będą się powtarzały i będą kolejne awantury. To nie jest odbieranie mandatu, ograniczenie wykonywania go. Trzeba to robić na pewnym poziomie i zachowywać się przyzwoicie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszają się państwo w sprawie tych dwóch poprawek? Zaczniemy może od posłów, którzy nie zabierali głosu.

Poseł Marek Hok (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ustawa jest potrzebna, ale powinna dotyczyć wszystkich parlamentarzystów, a nie tylko parlamentarzystów opozycji. Czy w ciągu ostatnich 3 lat którykolwiek parlamentarzysta PiS został ukarany finansowo za zachowanie na sali sejmowej, za naruszenie powagi Sejmu? Nie słyszałem o takim przypadku, jeśli są, chciałbym usłyszeć nazwiska. Samo pojęcie naruszania powagi Sejmu… W jaki sposób marszałek – obojętnie który, niemający przygotowania pedagogicznego – ma to ocenić? Jeśli mamy oceniać zachowanie posłów pod względem etycznym czy moralnym, powinniśmy mieć zapisane w ustawie kryteria. Powinna ona dotyczyć wszystkich, a nie tylko wybranych parlamentarzystów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Siarka, bardzo proszę.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dosłownie jedno zdanie. Nie doprowadzajmy tej dyskusji do paranoicznych wniosków. Ten projekt jest pisany dla wszystkich posłów, a nie dla posłów Platformy Obywatelskiej, Kukiz'15, Nowoczesnej, PSL czy PiS. Obowiązują nas te same zasady oraz regulamin i w tym duchu uchwalany jest ten dokument. Jeśli w przestrzeni publicznej będziemy używali takich argumentów, jakie przedstawił pan poseł, to musimy się zastanowić nad tym, co mówimy. Na dobrą sprawę intencje są przecież oczywiste. Piszemy to dla wszystkich.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Panie przewodniczący, po pół roku poprosimy o listę ukaranych.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

A ja proszę, aby każdemu z nas rozdać książeczkę pod nazwą „Zasady etyki poselskiej". To zbiór zasad. Pracowałam w Komisji Etyki Poselskiej i tam została ona opracowana. To zasady i kryteria, którymi powinniśmy się kierować. Jest tam napisane, co to znaczy zachowanie godne lub niegodne parlamentarzystów.

Bardzo proszę, panie przewodniczący, aby przygotować ją na następne posiedzenie.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

W naszej Komisji chyba to jest najmniej potrzebne.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Warto to rozdać wszystkim posłom.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak uczynimy. Poproszę sekretariat Komisji Etyki Poselskiej o przygotowanie tej książeczki. Są takie ładne, niewielkiego formatu i każdy będzie mógł je schować do marynarki lub do torebki i nosić przy sobie.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 2 i 4. Kto z państwa jest za ich przyjęciem? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki zostały przyjęte.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 1b. Pani poseł?

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Chciałam zgłosić poprawkę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Do zmiany nr 1b?

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Do zmiany nr 1a.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

To już przegłosowaliśmy.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Przegłosowaliśmy poprawki, ale ja chcę zgłosić poprawkę do…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przyjęliśmy zmianę nr 1a wraz z poprawką. Teraz głosujemy nad poprawką do zmiany nr 1b.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Chciałam zgłosić poprawkę nr 1c.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Chodzi o to, że może pani teraz zgłosić poprawkę do zmiany nr 1b.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

A kiedy będę mogła zgłosić poprawkę nr 1c?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Której zmiany to dotyczy?

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

W art. 25 ust. 5 chciałabym dodać pkt 5 w brzmieniu…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dobrze. Najpierw przegłosujemy zmianę nr 1b. Zwrócę się do Biura Legislacyjnego, aby nie popełnić błędu.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, nie mam tej poprawki przed sobą, ale o ile dobrze rozumiem, poprawka ma polegać na dodaniu w art. 25 w ust. 5 pkt 5.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Tak samo w art. 42 ust. 4 dodaje się pkt 5.

Legislator Wojciech Miller:

Wydaje się, że poprawki te powinny być rozpatrywane łącznie, po rozpatrzeniu zmiany polegającej na dodaniu pkt 4, czyli tego, co jest ujęte w ustawie zmieniającej jako art. 1 pkt 1 lit. b.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czyli teraz rozpatrzymy zmianę nr 1b wraz z przyjętą poprawką, a w drugiej kolejności przegłosujemy pani poprawki. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 1b wraz z przyjętą wcześniej poprawką? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0)

Zmiana nr 1b została przyjęta.

Teraz pani poseł zgłosi poprawkę do art. 25. Ta propozycja polega na…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Poprawka do projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora – druk nr 2506. Pkt 1: „W art. 25 ust. 5c dodaje się pkt 5 w brzmieniu: »Posła lub senatora można ukarać wyłącznie, jeśli będzie zapewniona przez Kancelarię Sejmu lub Kancelarię Senatu bezpośrednia transmisja internetowa z posiedzenia Sejmu, Senatu albo Zgromadzenia Narodowego, na ich posiedzeniach lub posiedzeniach ich organów«”.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Pierwsza kwestia to umiejscowienie tego przepisu. Wydaje się, że powinien to być osobny ustęp w art. 25. Wskażę, że ust. 5 określa zasadę obniżania uposażenia posłów i senatorów. W kolejnych punktach jest wskazanie, jakich sytuacji ma to dotyczyć. Odsyła się w części wspólnej, że te zasady mają być określone w regulaminie Sejmu, Senatu i Zgromadzenia Narodowego. Pierwsza kwestia to umiejscowienie przepisu w ustawie. Zastanawiam się, czy jest to materia tej ustawy. Nie formułuje ona zasad dotyczących obniżania. Jest pewnego rodzaju wątpliwość, czy to powinna być materia zamieszczona w ustawie, czy w regulaminie Sejmu. Na gorąco ciężko mi się do tej kwestii odnieść.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Ale są takie komisje, które nie mogą być nagrywane, jak Komisja do Spraw Służb Specjalnych czy Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej oraz Komisja Etyki Poselskiej. Nie można wprowadzić takiego przepisu. Rozumiem, że chodzi pani o Komisję Regulaminową, Spraw Poselskich i Immunitetowych, ale pan przewodniczący powiedział, że złożył wniosek do pani minister Kaczmarskiej, aby z tej Komisji transmisja mogła być. Nie możemy wprowadzać przepisu, który nie będzie mógł być zrealizowany w tych kilku komisjach.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ten argument formalny jest istotny. Gdy zakończymy procedowanie tej ustawy w Sejmie i Senat zakończy swój tok działania, rozpoczniemy prace nad właściwymi zmianami regulaminu i dostosujemy go do zmiany ustawowej. Będzie wtedy możliwość wprowadzenia zmian, o których pani poseł mówi. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Pani poseł uwaga jest bardzo słuszna. Jeśli już, zmieniłabym moją poprawkę i wprowadziła w miejsce bezpośredniej transmisji, bezpośredni monitoring z posiedzenia Sejmu. Monitoring prowadzi tylko Kancelaria Sejmu i Senatu i do ewentualnych rozstrzygnięć dla służb może on być udostępniony.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, będziemy tu grzęźli. Proponuję przegłosowanie zgłoszonej przez panią poprawki. Zawsze istnieje możliwość, jeśli nie uzyska odpowiedniej liczby głosów, wprowadzić ją podczas dyskusji nad regulaminem.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł w przedstawionym brzmieniu? (7) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do procedowania nad zmianą nr 2a. Czy są uwagi? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Poprawka została przyjęta.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Poprawka została przyjęta, ale muszę przegłosować zmianę z przyjętą poprawkę. Łącznie przegłosowaliśmy poprawki, a nie zmiany. Przyjęliśmy poprawki do zmiany nr 2a i 2b. Pozostaje nam ich przegłosowanie.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, ale ta poprawka wyczerpuje całą treść. Zgłasza się pan z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Rzeczywiście poprawka sprowadza się do nadania brzmienia pkt 3, który jest istotą zmiany w lit. a w pkt 2, tak samo jak poprawka nr 4, która wyczerpuje istotę zmiany nr 2 w art. 1. Oczywiście komisje bardzo różnie rozpatrują projekty. Czasem po rozpatrzeniu poprawek zmiana zostaje formalnie zaakceptowana, ale będą głosowali państwo jeszcze nad całością projektu. Wydaje się, że głosowanie nad poszczególnymi literami w ramach zmiany nr 2 nie jest konieczne.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zatem przystępujemy do art. 2. Bardzo proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To bardzo ważne. Chciałbym nawiązać ponownie do art. 31 pkt 3, czyli do artykułu konstytucji, z którego wynika zasada proporcjonalności. Zadałem pytanie i nie uzyskałem odpowiedzi. Istotą jest, że ograniczenia ustawowe wolności człowieka, w tym parlamentarzysty, muszą być konieczne w demokratycznym państwie i z czegoś wynikać. Czy naruszana jest tu racja stanu, bezpieczeństwo państwa? Panie pośle, z czego wynika konieczność ograniczania naszej wolności? Nie ma przypadku, że ukaraliście kogokolwiek od siebie. Karzecie tylko nas, za dziwne sformułowania jak „panie marszałku kochany", za „chciwą niewiastę". Trzeba wskazać wyraźną konieczność, która jest ważna. Takiej konieczności nie ma. Clou tej sprawy… Chcę panu przypomnieć, że erystyka to sztuka nieuczciwego prowadzenia dyskusji, doprowadzenia dyskusji do zwycięstwa wbrew prawdzie. Sztuka prowadzenia dyskusji to dialektyka. Tak mówili Grecy i tak się mówi do dziś. Słynna książka Schopenhauera o tytule „Erystyka" zawiera wszystkie nieuczciwe metody prowadzenia dyskusji i używania argumentów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

W kwestii formalnej, panie przewodniczący. Jesteśmy przy art. 2. Proszę o jego przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przypomnę, że art. 2 brzmi: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia".

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie przewodniczący, zgłosiłam drugą poprawkę. Mówiłam, że w pkt 2 w art. 42 w ust. 4 chcę zgłosić poprawkę. Prosiłam o udzielenie mi głosu w odpowiednim momencie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zasada jest taka, że każdy poseł powinien zgłosić poprawkę w odpowiednim momencie. Proszę Biuro Legislacyjne o rozstrzygnięcie tej kwestii. Poprawka ta dotyczy…

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

„W art. 42 ust. 4 dodaje się pkt 5 w brzmieniu: »Posła lub senatora można ukarać tylko i wyłącznie, jeśli będzie zapewniony przez Kancelarię Sejmu lub Kancelarię Senatu monitoring na terenie będącym w zarządzie Kancelarii Sejmu lub Kancelarii Senatu«”.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

W odniesieniu do tej poprawki mamy analogiczne uwagi, jak w odniesieniu do poprzedniej, zgłaszanej przez panią poseł. Pierwsza jest natury technicznej: umiejscowienia tego rodzaju normy w ustawie, a konkretnie w ust. 4 art. 42. Wydaje się, że to powinna być inna jednostka redakcyjna.

Druga, poważniejsza wątpliwość dotyczy tego, czy to materia ustawowa. W ustawie mają być wskazane sytuacje, a zasady obniżania diety parlamentarnej mają być określone w regulaminach Sejmu i Senatu. Skonkluduję to jak poprzednio. Wątpliwość co do zawarcia tej materii w ustawie istnieje. Biorąc pod uwagę, że poprawka została zgłoszona na posiedzeniu, ciężko jednoznacznie mi się do tej kwestii odnieść i o tym przesądzić.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Pani poseł upiera się przy tym, aby wrócić do art. 1 i to przegłosować.

Poddaję poprawkę pod głosowanie w brzmieniu przedstawionym przez panią poseł. Kto jest za przyjęciem tej poprawki do art. 1? (7) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została odrzucona.

Art. 2. Czy są uwagi do terminu wejścia ustawy w życie? Nie ma? Są.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, może wprowadzimy to od następnej kadencji Sejmu i Senatu?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy to jest poprawka? Proszę o przygotowanie jej na piśmie.

Szanowni państwo, jeśli dobrze zrozumiałem, pan poseł Urbaniak proponuje, aby ustawa weszła w życie od dnia rozpoczęcia kolejnej kadencji, po przyjęciu ustawy. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6) Kto jest przeciw? (9) Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka została odrzucona.

Głosujemy nad przyjęciem art. 2 w brzmieniu przedstawionym po odrzuceniu poprawki. Kto jest za przyjęciem art. 2? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0)

Art. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu. Kto z państwa jest za przyjęciem projektu wraz z poprawkami? (9) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (0)

Informuję, że Komisja przyjęła projekt z druku nr 2506 wraz z poprawkami.

Należy wybrać sprawozdawcę. Proponuję panią poseł Halinę Szydełko. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.